

Mimo trzydziestu pięciu doradców na Catalyst – obroty jednak nieduże

RYNEK KAPITAŁOWY
Kilka tygodni po otwarciu Catalyst status autoryzowanego doradcy (AD) rynku obligacji zdobyło już 35 podmiotów

Liczba nowych emitentów i obroty na tym rynku nie są jednak duże. Na co więc liczą zgłaszające się na giełdę firmy doradcze? – Mamy potencjalnych klientów, którzy nie są przekonani do sprzedaży własnych akcji, i woleliby w pierwszym etapie pozyskać kapitał dłużny – mówi Bogdan Adamowicz, członek zarządu Progress Holding. Nieliczni doradcy mogą się już pochwalić planowanymi debiutami. Secus Asset Management wprowadza na Catalyst spółkę Fajud, która zajmuje się nadzorem nad inwestycjami infrastrukturalnymi. Z kolei Dom Maklerski Capital Partners zajmuje się wprowadzeniem na rynek obligacji Onico Trade. Klienta chętnego na emisję obligacji za ok. 5 mln zł ma także Investin.

Autoryzowani doradcy pełnią rolę przy przygoto-

waniu spółek do emisji obligacji na rynku Catalyst. Na początek trafiły tam głównie papiery samorządów, notowane wcześniej na MTS-CeTO (dzięki temu dostęp do nich uzyskali inwestorzy detaliczni). Oprócz tego kilka gmin zdecydowało się na tzw. autoryzację – pokazanie się na rynku, sporządzenie raportów o emitencie, ale bez możliwości handlu papierami.

Dla mniejszych emisji giełda przewidziała rynek alternatywny – hurtowy i detaliczny. Ten drugi wystartował 6 października. Swoje papiery jako pierwsze wprowadzi na niego MCI Management – bez udziału doradcy.

Ekspert podkreśla, że dla spółek możliwość plasowania obligacji na Catalyst to alternatywa dla banków.

– W obliczu trudności w pozyskaniu kredytów przedsiębiorstwa mogą zwrócić baczniejszą uwagę na możliwość finansowania rozwoju obligacjami – ocenia Monika Rękałek z kancelarii Ruciński i Wspólnicy.

–Konrad Krasuski